

Poznań, dnia 1 sierpnia 1937 r.



wychodzi 1-go i 15-go każdego miesiąca

Opłata pocztowa uiszczona
gotówką

Adres

Redakcji i Administracji

Poznań, Matejki 54

Telefon Nr. 48-64.

Konto poczt. - rozrach. tylko
dla prenumeraty № 50.

Prenumerata:

rocznie zł 6,00

kwartalnie „ 1,50

pojedynczy Numer . . „ 0,25

Ogłoszenia:

drobne: 1 słowo 10 gr,

napis 1 słowo 20 gr

reklamy: 1/4 strony 40 złotych,

100 mm kw. 0,30 zł.

NOWA USTAWA EMERYTALNA

Zanim przystąpimy do omawiania poszczególnych postanowień nowej ustawy emerytalnej, musimy zastanowić się nad okolicznościami, które spowodowały, iż zaledwie po trzynastoletnim istnieniu obowiązującej ustawy emerytalnej, przystępuje się do jej zmiany od podstaw.

Z naszej praktyki urzędniczej wiemy, iż ustawy w państwach zaborech były konstruowane w ten sposób, by mogły obowiązywać szereg lat i przewidywały z góry możliwości zmian stosunków, stopy życiowej, postępu techniki, zdobyczy naukowych, struktury gospodarczej itp.

Mamy na myśli nie tylko kodeksy cywilne wszystkich trzech zaborów, obowiązujące dotychczas, ale i ustawy emerytalne jak n. p. „Sbornik emerytalnych prawil w carstwie polskom z r. 1871“, „Niemiecka ustawa emerytalna z 27 marca 1872“, „Austriacka ustawa emerytalna z r. 1873“ itd. itd., które obowiązywały przez długie, długie lata.

Zasady długoletniej niewzruszalności podstaw prawnych do zaopatrzeń emerytalnych, musieli mieć na względzie również twórcy polskiej ustawy emerytalnej z r. 1923, która wzorowana na przytoczonych wyżej fundamentach ustaw emerytalnych, wypróbowanych długoletnim doświadczeniem przez inne państwa, zawierała postanowienia skromne ale ostrożne i ludzkie.

Wystarczyła by ona napewno na lat kilkadziesiąt, gdyby jej stosowanie było również ostrożne i nie prowadziło do nadużyć sięgających w głąb gospodarki państwa, jedynie wskutek dowolności wykonawców tej ustawy, emerytujących bez przyczyn ludzi młodych i zdrowych, którzy nie nabyli podstaw do zaopatrzeń emerytalnych, doliczających bez potrzeby, bez skrupułów i bez uzasadnienia do wysługi rozmaite lata spędzane najczęściej nie w służbie państwowej, ale poza nią, (nawet pracę w związkach komunistycznych), gdyby nie rozmaite protekcje i stosunki, znajomości i pokrewieństwa, zezwalające na wypryskiwanie dygnitarzy po kilkuletniej służbie państwowej z wysokimi emeryturami na upatrzone z góry, wysoko płatne posady.

Przez takie stosowanie przepisów emerytalnych, najidealniejsza ustawa stanie się absurdem, który stosownie do wytworzonych nowych okoliczności musi być łątany dodatkowymi postanowieniami, nie tylko nie wytrzymującymi praktycznego życia, — ale wogóle nie dającymi się ująć w jednolite formy ustawodawcze.

Podezas jednej z licznych konferencji w Ministerstwie Skarbu dowiedzieliśmy się, że musi być wydana nowa ustawa emerytalna, gdyż obecna, nowelizowana wielokrotnie, często nawet pod kątem przejściowych koniunktur, stała się labiryntem przepisów trudnych do objęcia i zrozumienia nie tylko dla zwykłego obywatela, ale nawet dla speców w tej dziedzinie pracujących.

Dosłownie tych samych słów, użył później jeden z senatorów na plenum Senatu podczas dyskusji nad uchwaloną przez Sejm nowelą o uchyleniu dekretu emerytalnego z r. 1935.

Nasuwa się zasadnicze pytanie, kto stworzył ów labirynt, czy nie ci właśnie specje od wykonywania ustawy emerytalnej? — Chyba że tak, gdyż nikt inny oprócz nich nie grzebał się w ustawie emerytalnej.

Dowiedzieliśmy się ponadto, że niektóre nowele, wydane w okresie od r. 1932 do 1935 wprowadziły szereg przepisów (kolidujących, prawdopodobnie z zasadami prawnymi i zasadniczymi orzeczeniami N. T. A.), nie nadających się do umieszczenia w ramach jednolitego tekstu ustawy, — a więc jeszcze jeden powód do stworzenia nowej ustawy, która zatarłaby ślady niepotrzebnej łątaniny.

Taką łątaniną są: ustawa z 18 marca 1932 Dz. Ust. nr. 26, poz. 239, rozporządzenie z 28 października 1933, Dz. Ust. Nr. 86, poz. 668, z dnia 9. czerwca 1934, Dz. Ust. Nr. 51, poz. 474, z dnia 20. stycznia 1934, Dz. Ust. Nr. 8, poz. 64, z dnia 28 maja 1934, Dz. Ust. Nr. 52, poz. 480, dekret z 22. listopada 1935, Dz. Ust. Nr. 85, poz. 521.

Nowa ustawa ma zdaniem jej redaktorów dostosować uprawnienia emerytalne, nie do nabytych przez urzędnika praw, ale do możliwości finansowych Skarbu Państwa; prerogatywy funkcjonariuszów państwowych mają być ograniczone do tych możliwości.

Według nowej ustawy uprawnienia emerytalne nabywa funkcjonariusz państwowy dopiero po 15-letniej służbie, ale tylko w tym wypadku, gdy niezdolność jego do dalszej pracy zarobkowej wyniesie najmniej 50%, gdyż poniżej tej granicy, zdaniem autora nowej ustawy, funkcjonariusz może egzystować nadal o własnych siłach.

Zasada doliczania do wysługi emerytalnej 10 lat, z powodu utraty 95% zdolności zarobkowej zostanie zniesiona. W zamian za takie doliczenie lat, wprowadzona będzie dopłata pielęgnacyjna w wysokości 30 zł miesięcznie, o ile emeryt z powodu zupełnej bezradności potrzebować będzie stałej opieki.

(N.p. wozenie wózkami, przenoszenie z łóżka na łóżko z powodu paraliżu etc.)

Z tym eksperymentem należałoby zdaniem naszym odebrać, aż do praktycznego wypróbowania go przez projektodawcę przekonania się, czy kwota 30 zł. wystarczy na opłacanie i karmienie stałej opieki.

Zasada nieprzerwalności służby zostanie zniesiona. Wszystkie okresy służby, bez względu na jej charakter i czas (kontraktowa, prowizoryczna, do odwołania z przerwą, chociaż kilkuletnią itp.) dają podstawę do uprawnienia emerytalnego.

Np. gdy ktoś w służbie państwowej z mocy swego urzędu i wpływu, zapewni sobie korzystniejszą posadę w prywatnym przedsiębiorstwie, może bez przeszkody wyskoczyć na tę posadę, a kiedy tam powinie mu się noga, wróci sobie swobodnie do urzędu z policzalnością poprzednich lat służby do emerytury. Będzie to bardzo dogodna rzecz. Zostanie usankcjonowane to, co przez Sejm zostało nazwane skandalem.

Najwyższa emerytura nie może wynosić więcej jak 1.000 zł. miesięcznie, ani też mniej, aniżeli połowę uposażenia w służbie czynnej według najniższej grupy uposażeniowej.

Wymiar emerytury nie może przekroczyć 90% podstawy wymiaru.

Postanowienie o 90% stworzono w celu doprowadzenia Państwowego Zakładu Emerytalnego do samowystarczalności w świadczeniach emerytalnych

na zasadach kalkulacji Zakładów Ubezpieczeniowych, — co przemawiałoby za tym, że emeryci, nie należący do Państwowego Zakładu Emerytalnego, nie mogą być pociągani do ofiar na rzecz tego Zakładu przez 10% obniżenie ich emerytur.

Niestety, nowa ustawa przyjmuje zasadę zaliczania nie tylko służby zaborecznej, ale nawet pracy zawodowej w całości i to bez żadnej dopłaty, ale w zamian za procentowe obniżenie wszystkich, a więc i prawomocnie już przyznanych emerytur o 10%, tj. że najwyższy wymiar emerytury wynosić będzie nie 100%, ale 90% poborów zasadniczych, przy zastosowaniu skali za każdy rok, poczynając od 16 roku służby, tylko o 2,5%, a nie o 3% jak dotychczas.

Obniżce 10% nie podlegają jedynie emerytury, nie przenoszące kwoty 100 zł. oraz pensje wdowie i sierocie, nie przenoszące kwoty 50, wzgl. 25 zł.

Najważniejszym postanowieniem nowej ustawy ma być ograniczenie możliwości zarabkowania emerytów pobierających ponad 400 złotych emerytury miesięcznej i to nie tylko w instytucjach państwowych i samorządowych, ale także w przedsiębiorstwach prywatnych.

Według nowej ustawy, emeryt może otrzymać tylko taką część emerytury, która łącznie z dochodem zarobkowym za pracę najemną nie przekracza uposażenia z dodatkami, otrzymywanego w służbie czynnej.

Urzędnik zwolniony ze służby przed nabyciem praw do emerytury, może uzyskać odprawę w wysokości nie przekraczającej 3 miesięcznego uposażenia w służbie czynnej.

Nowa ustawa objąć ma tylko funkcjonariuszów państwowych. Postanowienia emerytalne zawodowych wojskowych ujęte będą w osobną ustawę przez Ministerstwo Spraw Wojskowych.

Nie chcąc na razie wypowiadać naszego zdania o samej ustawie, podajemy do ogólnej wiadomości jej postanowienia, zakomunikowane nam na odbytej konferencji w Ministerstwie Skarbu, które uważamy za najważniejsze i prosimy naszych Czytelników, by uwagi, które nasuną się im przy czytaniu

poszczególnych postanowień, notowali skrzętnie i nadsyłali je do Redakcji „Emeryta“.

W ten sposób otwieramy dyskusję ogólną nad nową ustawą emerytalną. Przez wypowiedzenie się najszerzych kół zamierzamy zebrać materiał do stanowiska, jakie zajmiemy po wniesieniu ustawy do Sejmu.

Pragniemy zebrać opinie najszerzych kół, by uzgodnić postępowanie Zrzeszeń emerytalnych odnośnie przepisów, mających obowiązywać przyszłych emerytów państwowych. — Jest to obowiązkiem Zrzeszeń, albowiem stoją one na straży obrony nie tylko emerytów obecnych, ale i przyszłych, zwłaszcza, że czynni funkcjonariusze państwowi nie mają możliwości nie krępowanego wypowiedzania się na temat projektowanych przepisów emerytalnych.

Prosimy Zarządy wszystkich Zrzeszeń Emerytalnych w całej Polsce, by niezwłocznie zarządziły nadzwyczajne posiedzenia, na których przytoczone poniżej postanowienia zostały by szczegółowo przedyskutowane a wyniki obrad z odpowiednimi wnioskami podały do naszej wiadomości.

Sprawa jest niezmiernie ważna i pilna ze względu na zbliżanie się terminu zwyczajnej sesji sejmowej na której projekt ustawy ma być wniesiony.

Musimy przed rozpatrywaniem przez Sejm omówić najdokładniej każde ważniejsze postanowienie, naturalnie po wysłuchaniu opinii wszystkich Zrzeszeń i po szczegółowym przepracowaniu zebranego materiału.

Wszelkie uwagi rzeczowe zapisywać będziemy na marginesie każdego postanowienia, a wynik przeprowadzonej w ten sposób ankiety ogłosimy na łamach „Emeryta“.

1. Funkcjonariusz nabywa w razie rozwiązania stosunku służbowego prawo do emerytury, niezależnie od zdolności do służby, jeżeli ma co najmniej 15 lat wysługi emerytalnej.

2. Funkcjonariusz nabywa w razie rozwiązania stosunku służbowego prawo do emerytury, jeżeli ma co najmniej 5 lat wysługi emerytalnej i stał się niezdolny do służby, tracąc ponad 50% zdolności zarabkowania.

3. Funkcjonariusz nabywa w razie rozwiązania stosunku służbowego prawo do emerytury, niezależnie od wysługi emerytalnej, jeżeli stał się niezdolny do służby na skutek:

1) wypadku, pozostającego w związku przyczynowym ze służbą lub

2) działań wojennych w miejscu służbowym.

4. 1) Niezdolność do służby i utrata zdolności zarabkowania uzasadniają w myśl art. 13 i 14 prawo do emerytury jeżeli:

1) mają charakter trwałe,

2) zostały wywołane przez chorobę lub wypadek, które miały miejsce w czasie trwania stosunku służbowego i

3) nie zostały wywołane przez funkcjonariusza umyślnie.

2) Przez zdolność zarabkowania rozumie się zdolność do pracy zarobkowej, odpowiadającej przygotowaniu, wykształceniu i uzdolnieniom funkcjonariusza.

5. Przy ustalaniu wysługi emerytalnej, uzasadniającej nabycie prawa do emerytury, nie uwzględnia się lat doliczonych za studia wyższe.

6. Do wysługi emerytalnej zalicza się:

1) państwową służbę cywilną oraz poprzedzającą tę służbę;

2) pracę kontraktową w urzędach państwowych;

3) służbę wojskową, zgodnie z przepisami emerytalnymi dla zawodowych żołnierzy,

4) okresy z tytułu przekazania w myśl ustawy składki emerytalnych Skarbowi Państwa lub Państwowemu Zakładowi Emerytalnemu.

7. Państwową służbą cywilną w rozumieniu art. 19 jest wszelka służba o publiczno-prawnym charakterze bez względu na to, czy mianowanie na nią nastąpiło na stałe, z zastrzeżeniem usuwalności, do odwołania (prowizorycznie), czy na próbę (praktykę).

Podstawą wymiaru emerytury jest uposażenie zasadnicze, ostatnio otrzymywane w służbie czynnej.

9. Emerytura wynosi przy 10-letniej lub niższej wysłudze emerytalnej 30% podstawy wymiaru i wzrasta o 2% za każdy dalszy rok do 15 lat włącznie, a następnie o 2,5% za każdy dalszy rok, aż do 90% podstawy wymiaru.

10. 1) Emeryturę zwiększa się według skali, podanej w ust. 3), jeżeli funkcjonariusz utracił zdol-

OBOWIĄZKIEM KAŻDEGO EMERYTA JEST PRENUMEROWANIE „EMERYTA“